

SYBIRACY W „ALBERTÓWCE” /23 – 24. 08.2025r./

Na zaproszenie ks. prof. dr. hab. Franciszka GŁODA oraz zgodnie z planem zamierzeń Zarządu Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu, a także Koła Fabryczna w dniach 23 – 24.08.2025r. odbyło się SPOTKANIE religijno-zapoznawcze w „Albertówce” w JUGOWICACH.

Spotkanie miało na celu zapoznanie się /nowych Uczestników/ z działalnością Księdza Profesora, w ramach prowadzenia gospodarstwa, a szczególnie udzielania pomocy osobom uzależnionym i pozbawionym wszelkiej pomocy. Natomiast, jako całości Uczestników – Sybiraków, udział w nabożeństwach – poświęconych naszym przodkom, którzy na zawsze zostali na zesłaniu, w latach 1939 - 1956!, tym Sybirakom co chcieli wziąć udział w wyjeździe, a głównie na stan zdrowia, nie mogli przyjechać, jak i za Uczestników biorących udział w spotkaniu!

W spotkaniu udział wzięło 18 osób w dniu 23.08 i 17 osób w dniu 24.08 – wiceprezes ZO p. Eugeniusz Kuszka musiał opuścić nas i wrócić do domu.

Na wyjeździe do Jugowic /popularnie nazywanym „pielgrzymce do Albertówki”/ udział wzięło: 4 osoby z Koła Fabryczna, 6 - z Koła Psie Pole, 4 – z Koła Krzyki, 2 - z Koła Śródmieście i 1 - osoba z Koła Stare Miasto. Ponadto Prezes Koła w Dzierżoniowie – tylko 23.08. Każdy z nas wpłacił 50 zł.

Uczestnicy Spotkania, za wyjątkiem dwóch członków z Koła Fabryczna /którzy podróżowali własnym pojazdem, aby częściowo zabezpieczyć udział w rozlokowaniu z Panią Sylwią Uczestników Spotkania oraz dowóz z dworca w Jugowicach do „Albertówki”, jak i ewentualnego spotkania w Kaplicy Sybiraków/ – udali się pociągiem relacji Wrocław – Jugowice. Wyjazd odbył się w dniu 23.08 o godz. 12.08 i powrót w dniu 24.08. Wyjazd z Jugowic odbył się o godz. 18.10.

PRZEBIEG SPOTKANIA

A. 23.08.2025r.

12.15 – udział w modlitwie różańcowej w intencji indywidualnej oraz mieszkańców Albertówki;

14.00 – obiad;

14.30 – 16.00 – czas wolny;

16.00 – rozmowy przy kawie i smacznym ciastkach. Informacja Księdza Kapelana na temat pracy w Dzierżoniowie oraz powstaniu Albertówki;

17.00 – 18.00 – indywidualne modlitwy w Kaplicy Sybiraków. Czas wolny;

18.00 – msza św. w imieniu Sybiraków i osób przebywających w Albertówce

19.00 - kolacja;

20.00 – dyskusje i wspomnienia z naszej historii, a głównie „wyrażenie naszego życia na Syberii” za pomocą piosenek... zarówno: patriotycznych, związanych z zesłaniem, ba nawet w języku rosyjskim, jak również biesiadnych. Rozmowy i śpiewy trwały do godz. ok. 24.00!

W tym dniu nasz Kapelan miał problemy zdrowotne i przebywał z nami tylko /właściwie/ od momentu przyjazdu do Albertówki /ok. 13.00 bez śniadania/ do kolacji.

B. 24.08.2025r.

7.00 – pobudka;
 8.00 – śniadanie;
 10.30 – msza święta;
 11.30 – spotkanie przy kawie, rozmowy okolicznościowe;
 12.00 – modlitwa różańcowa, zakończona w Kaplicy Sybiraków – prowadzona osobiście przez naszego Kapelana!
 13.30 – obiad;
 16.00 – spotkanie pożegnalne przy kawie z ciastem.
 17.0 – wyjazd na dworzec w Jugowicach i powrót do Wrocławia.

C. CO NAM DAJĄ WYJAZDY DO „ALBERTÓWKI”

„ALBERTÓWKA” to miejsce, które niektórym z pośród Zesłańców, w tym autora sprawozdania z wyjazdu, przypomina miejsce pobytu naszego patrona ks. Rafała Kalinowskiego /Uczestnika Powstania Styczniowego/ i Zesłańca do m. Usole Syberyjskie n/Angarą. Szczególnie wrażenie robi brama wjazdowa do Albertówki, jak i brama w miejscu pobytu św. Rafała Kalinowskiego w Usole Syberyjskie.

Nasz Kapelan wraz z mieszkańcami „Albertówki” stwarzają nam warunki domowe. Możemy czuć się jak w domu, poznawać życie mieszkańców, korzystać z „dobrodziejstw natury” – czyste powietrze, spacer i podziwianie naszych gór, zbieranie grzybów /kto miał szczęście/ i pracy mieszkańców w prowadzonym gospodarstwie. A jest co podziwiać. Stada krów i kóz. Świniaczki dochodzące do 300 kg. Kurki niosące się – ciekawe, że z małymi ogonkami. Króliki różnych ras... itd. nawet mały kucyk...pasący się samotnie. Tym razem nie było już osiołków.

Był i jak zawsze jest czas na modlitwę i zadumę nad naszym polskim losem, a szczególnie życiem na zesłaniu /w różnych okresach i latach od 1939 do 1956/. Jest czas na podziwianie pracy ludzi /np. p. Leszka/, którzy walczą ze swoimi nałogami i ich podejściem nie tylko do swego życia. Starają się w sposób godny, wykonywać swoją pracę. W większości udaje się pokonać „samego siebie”!

Możemy, zastanowić się nad swoim życiem i życiem osób /mężczyzn/ żyjących tutaj. Pracujących i uczestniczących w życiu religijnym... Ponadto sami się ze sobą poznajemy ... ile ludzie /tzn. MY/ mają osobistych tragedii życiowych...

Tutaj, w rozmowie z wiceprezesem p. Eugeniuszem, p. Leszkiem i innymi towarzyszącymi osobami ... postanowiliśmy w końcu zrealizować dawny cel i zamontować Krzyż kamienny na Kaplicy Sybiraków. Tą drogą zwracam się do specjalistów o projekt /wysokość 50-60 cm/, średnica /10-12 cm/ lub zbliżone. Dobrze byłoby aby krzyż w warunkach słabej widoczności był widoczny!

„ALBERTÓWKA” – ma w sobie jakąś magię, przyciąga do siebie i daje wewnętrzną energię. Może dlatego, że jest duża przestrzeń..., mili ludzie ...

rozmawiają /nawet o trudnych tematach/, w okresie letnim są owoce – nikt nie mówi „nie ruszaj”.

Pani Sylwia i obsługa kuchni ... dba o wszystkich podniebieniach. Posiłki były wyśmienite ... i nie wyliczone. Dziękuję /mam nadzieję/ w imieniu, nie tylko Członków Koła Fabryczna!!!

Naszemu Księdzu Franciszkowi, mimo stanu zdrowia... jesteśmy wdzięczni nie tylko za zorganizowanie spotkania, ale za transport /Paniom i Panom kierowcom również/ naszych Uczestników z dworca /23.08/ i na dworzec w Jugowicach w dniu 24.08. Serdecznie dziękujemy...

Słowa podziękowania należą się również Członkom Zarządu Oddziału za zorganizowanie i uczestnictwo /pp. Ryszard Janosz, Eugeniusz Kuszka, Jan Sierszynski/ za aktywny udział w „wieczorze biesiadnym” – co zawsze wpływa pozytywnie na harmonie życia i wzajemne współdziałanie..., a nam Uczestnikom z poszczególnych Kół – za wspólną modlitwę, opiekę naszej Kaplicy /kwiaty, świece, znicze, itp./, rozmowy oraz wspólny śpiew, a także w „zorganizowanie stołu biesiadnego”!

NASZ UDZIAŁ W ZDJĘCIACH:



Członkowie ZO pp. Ryszard Janosz i Eugeniusz Kuszka uzgadniają z ks. Franciszkiem Głodem – przebieg naszego spotkania



Pierwsze rozmowy ... ale tutaj się zmieniło... Jest ładnie, jest przestrzeń, i jest miejsce na spacer i rozmowy ...



Czas na obiad. Przed posiłkiem p. Ryszard Janosz zapoznał z planem pobytu w Albertówce



Słuchamy Prezesa ZO. Pani Sylwia i pp. Barbara i Kazimierz Kraszewscy



Czas na rozmowy po posiłku...



Wieczne rozmowy po kolacji



Pan Kazimierz poszukuje piosenki, którą wszyscy znają ...



Pan R. Janosz poszukuje w telefonie, gdzie też można znaleźć znaną pieśń



W lewej części zabudowy – spaliśmy



W prawej ... była modlitwa i spożywaliśmy posiłki



Kaplica Sybiraków – rozważamy, aby na szczycie ustawić Krzyż kamienny



Wnętrze kaplicy ... ściana główna



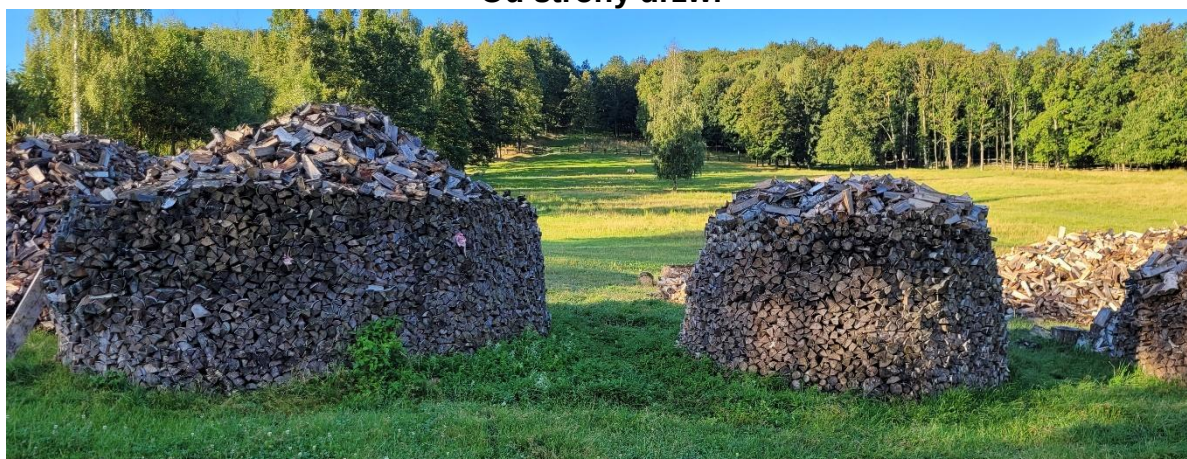
Za płotem pasą się króliki



Oto i one. Różnej rasy, wielkości i kolorów sierści



Od strony drzwi



Drewno ... przygotowane na zimę ... ładnie ułożone



„Jestem kozłaczek. Widzieliście ładniejszego?”



Jeszcze zdjęcie i jedziemy do Wrocławia...pociągiem...

Było to miłe spotkanie NAS – SYBIRAKÓW i OSÓB NAM TOWARZYSZĄCYM z naszym OPIEKUNEM – KAPELANEM ks. prof. GŁODEM i MIESZKAŃCAMI ALBERTÓWKI, jak również z otaczającą tam NATURĄ. Posiłki i owoce /szczególnie śliwki z ULENY - smakowały-wybornie...

GOSPODARZOWI SPOTKANIA i wszystkim ORGANIZATOROM w imieniu Uczestników z KOŁA FABRYCZNA serdecznie dziękuję...

**Opracował
Uczestnik Spotkania
Antoni Tunkiewicz**